

Jadąc na mecz Pucharu Czech do Jesenika nie spodziewałem się, że spotkam tam dziwny, ale równocześnie bardzo ciekawy stadion. FK Jeseník gra na 6. poziomie rozgrywek w Czechach, a na jego stadionie są koło siebie 3 fajne boiska, z tego jedno ze sztuczną murawą. Bardzo ciekawa jest wysoka trybuna, która nie pasuje do żadnego z tych boisk. Jest ustawiona pomiędzy nimi, ale zarazem za ich bramkami.



Mało osób na niej zasiadło, aczkolwiek dobry jest z niej widok. Natomiast większość widzów siedzi na metalowej przenośnej trybunie, która stoi wzdłuż boiska. Za bramką jest też stara trybuna stojąca. Siedząc na wysokiej trybunie mamy piękny widok na góry. Siedząc lub stojąc wzdłuż murawy mamy widok na bloki mieszkalne, które są obok boiska. Tradycyjnie, jak to w Czechach, w specjalnym piecu/wędzarni piekły się kiełbasy, boczki i żeberka. Sprzedawano też piwo i kofolę.

